

Z KALENDARZA HISTORYCZNEGO

Rafał Marcin Leszczyński
Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie
Wydział Teologiczny
ORCID: 0000-0002-5936-3506

BHW 44/2021
ISSN 1233-2224
DOI: 10.14746/bhw.2021.44.14

Filip Melanchton i 500 lat jego *Loci communes* (1521)

Abstract. Philip Melanchthon and 500 years of his *Loci communes* (1521)

In Poland, the Protestant Reformation of the 16th century is most often associated with Martin Luther. However, together with Luther, the reforms were introduced into the Church by Ulrich Zwingli in Zurich, while Philip Melanchthon, Luther's friend and collaborator, was a very important theologian in Germany. It was him who determined the ultimate doctrinal and organizational form of Lutheranism. Melanchthon was a theologian and a humanist, the reformer of German education, author of numerous textbooks widely used in all over Renaissance Europe, including Poland and Lithuania. One of Melanchthon's major textbooks was *Loci communes* (1521). In this book, Melanchthon made an attempt to systematize evangelical doctrines. Consequently, it is considered the first evangelical theology textbook and, at the first time, the first work on Protestant dogmas.

Keywords: Martin Luther, Philip Melanchthon, Protestantism, Reformation, dogmas, textbook, education

Reformacja i ewangelicyzm kojarzone są w Polsce najczęściej z osobą Marcina Lutra. Widać było to bardzo wyraźnie podczas obchodów pięćsetnej rocznicy ogłoszenia przez owego teologa 31 października 1517 r. 95 tez wymierzonych w odpusty. Akt ten uchodzi zwyczajowo za początek Reformacji w Niemczech i narodziny protestantyzmu, pomimo że Luter jeszcze przez kilka lat, bo do 3 stycznia 1521 r., był duchownym rzymskokatolickim, albowiem dopiero wtedy papież Leon X ekskomunikował niepokornego mnicha¹. W tej sytuacji Luter i jego zwolennicy zostali zmuszeni do zorganizowania Kościoła odrębnego od denominacji kierowanej przez biskupa Rzymu, aczkolwiek nigdy nie było

¹ Por. M. Uglorz, *Marcin Luter – Ojciec Reformacji*, Bielsko-Biała 1995, s. 65.

to ich celem². W trakcie uroczystości i konferencji poświęconych 500-leciu reformacji niemieckiej szesnastowieczny ruch odnowy Kościoła Zachodniego utożsamiano często z luteranizmem oraz z działalnością i poglądami Marcina Lutra, zapominając, że równoległe z wittenberskim teologiem działalność reformatorską prowadził w Zurychu Ulryk Zwingli, stając się jednym z ojców ewangelicyzmu konfesji helweckiej, czyli ewangelicyzmu reformowanego. Wśród wybitnych przedstawicieli tego kierunku, który zwłaszcza po śmierci Lutra (1546) nadał nowy rozmach Reformacji XVI w. i stał się istotnym źródłem inspiracji teologicznych dla wielu późniejszych wyznań protestanckich, należy wymienić, oprócz Zwingliego, również Johanna Oekolampadiusa, Berchtolda Hallera, Guillaume'a Farela, Jana Kalwina, Martina Bucera, Heinricha Bullingera, Johna Knoxa oraz naszego rodaka, Jana Łaskiego, reformatora Fryzji³, Anglii⁴ i Polski⁵. Reformacja nie opiera się zatem jedynie na Lutrze, choć niewątpliwie był on znaczącą postacią w dziejach protestantyzmu.

Pisząc o szesnastowiecznych teologach protestanckich, nie można również zapomnieć o człowieku, który chyba w równym stopniu co Luter przyczynił się do ukształtowania oblicza ewangelicyzmu augsburskiego, jego teologii i szkolnictwa, a jednak pomimo tego podczas obchodów 500-lecia Reformacji niemieckiej zszedł był na drugi plan, przysłonięty przez sylwetkę wittenberskiego zakonika. Chodzi tu o Filipa Melanchtona, największego, obok Lutra, teologa protestanckiego renesansowych Niemiec, bez którego trudno wyobrazić sobie ewangelicyzm konfesji augsburskiej (luteranizm).

Filip Melanchton pochodził z Palatynatu, a konkretnie z miejscowości Bretten, w której przyszedł na świat 16 lutego 1497 r.⁶ Był on spokrewniony z Johannesem Reuchlinem,

² Jak wynika z pism samego Lutra, nie pojmował on 95 też jako manifestu programowego Reformacji niemieckiej, czy też dokumentu założycielskiego Kościoła luteranckiego. W przekonaniu teologa z Wittenbergi tezy z 31 października 1517 r. miały być po prostu typowym dla tamtych czasów zaproszeniem do debaty akademickiej. Luter był najwyraźniej zaskoczony, iż wywołały one tak wielkie poruszenie, zwłaszcza że początkowo nie spotkały się z zainteresowaniem uczonych spoza uniwersytetu w Wittenberdze (por. M. Luter, *Przedmowa do „Dzieł lacińskich”*, tłum. I. Lichońska, w: *Mysł filozoficzno-religijna Reformacji XVI wieku*, red. L. Szczucki, Warszawa 1972, s. 93–94).

³ W roku 1543 Łaski został powołany na stanowisko efora (biskupa) przez regentkę Fryzji Wschodniej, Annę Oldenburską, która poprosiła polskiego Reformatora o zorganizowanie Kościoła ewangelickiego w jej posiadłościach (por. O. Bartel, *Jan Łaski*, Warszawa 1999, s. 134; W. Krasieński, *Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*, t. 1, Warszawa 1986, s. 157–159).

⁴ W roku 1550 Łaski został mianowany przez króla Edwarda VI superintendentem (biskupem) zborów cudzoziemskich w Londynie, nauczając w nich w zgodzie z teologią Jana Kalwina (por. O. Bartel, op. cit., s. 166; W. Krasieński, op. cit., s. 161–163).

⁵ Por. K. Karski, *Symbolika. Zarys wiedzy o Kościołach i wspólnotach chrześcijańskich*, Warszawa 1994, s. 145; A.T. Tys, *Początki wyznania ewangelicko-reformowanego w Rzeczypospolitej*, w: *Biblia brzeska — historia, język, teologia*, red. R.M. Leszczyński, Łódź 2013, s. 12–15, 18; R. Leszczyński, *Pisma polemiczne*, Warszawa 2011, s. 44–45. Łaski powrócił do Polski jesienią 1556 r., gdzie zajął się organizowaniem zborów ewangelickich wyznania helweckiego, promując w nich teologię Kalwina (H. Kowalska, *Działalność reformatorska Jana Łaskiego w Polsce 1556–1560*, Warszawa 1999, s. 35–36).

⁶ Por. G.D. Hagstotz, H.B. Hagstotz, *Bohaterowie reformacji*, tłum. M. Jaworska, J. Kauc, Warszawa 2008, s. 173.

znanym humanistą, dzięki któremu już za młodu zetknął się z osiągnięciami renesansowej humanistyki⁷. Reuchlin czuwał nad rozwojem intelektualnym młodego Filipa, wyszukując dla niego dobrze wykształconych preceptorów i renomowane szkoły⁸. W związku z tym Melanchton otrzymał solidne wykształcenie humanistyczne, zapoznając się gruntownie z dziełami Erazma z Rotterdamu. Oprócz tego zgłębiał on tradycyjną scholastykę, filozofię nominalistyczną i prawo. Melanchton studiował na uniwersytetach w Heidelbergu i Tybindze, w której uzyskał tytuł magistra i został zatrudniony jako filolog. W Tybindze opracował między innymi podręcznik do gramatyki języka greckiego, o którym z uznaniem wypowiadał się sam Erazm⁹.

W roku 1518, za sprawą rekomendacji Reuchlina oraz oczywiście także znakomitej znajomości greki, otrzymał Melanchton posadę profesora języka greckiego na uniwersytecie w Wittenberdze. Nieprzeciętne zdolności lingwistyczne młodego profesora zostały wkrótce docenione przez Marcina Lutra, który oddał mu swoje wykłady z egzegezy Nowego Testamentu, zostawiając sobie jedynie zajęcia ze Starego Testamentu, na które zresztą, *nota bene*, uczęszczał zaciekawiony poglądami Lutra Filip Melanchton. Koncepcje zbuntowanego zakonnika augustiańskiego przypadły Melanchtonowi do gustu, wkrótce też stał się on ich gorącym zwolennikiem i orędownikiem Lutrowej teologii¹⁰, choć niektóre zagadnienia antropologiczne i soteriologiczne ujmował inaczej niż saski Reformator. Wyrażał też swoje przekonania teologiczne w sposób bardziej systematyczny, umiarkowany i taktowny od bezkompromisowego i porywczego Lutra. W stosunku do inaczej wierzących chrześcijan był pojednawczy i ireniczny, poszukując porozumienia zarówno z ewangelikami reformowanymi, jak i z rzymskimi katolikami¹¹. Pomimo różnic teologicznych i mentalnych zachodzących pomiędzy wspomnianymi myślicielami humanista z Palatynatu został najbliższym współpracownikiem i przyjacielem Marcina Lutra¹².

Praca Melanchtona na niwie reformy Kościoła przejawiała się na różne sposoby. Melanchton był zatem dydaktykiem nauczającym studentów na uniwersytecie w Wittenber-

⁷ Por. M. Uglorz, op. cit., s. 98.

⁸ Por. K. Karski, *Filip Melanchton jako reformator szkolnictwa i pedagog*, w: *Elementy pedagogiki religijnej*, red. B. Milerski, Warszawa 1998, s. 23.

⁹ Por. K. Karski, *Człowiek, który ukształtował oblicze luteranizmu*, „Jednota” 1997, nr 2, s. 8; M. Hintz, *Melanchton jako etyk*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 1997, 13, z. 2(40), s. 18.

¹⁰ Por. A. Skowronek, *Drugi po Lutrze*, „Jednota” 1992, nr 2, s. 5.

¹¹ Por. M. Hintz, *Prymat papieski w służbie jedności Kościoła. Perspektywa teologii luterskiej*, „Studia Nauk Teologicznych” 2015, t. 10, s. 128–129. Ireinizm ów nie obejmował jednak rewolucyjnych anabaptystów i antytrynitarzy, ponieważ Melanchton był przekonany, że należy karać ich śmiercią, wzniciając oni bowiem niepokoje społeczne i rozbijają Kościół. Z tego powodu ze zrozumieniem przyjął spalenie na stosie Serveta (por. J. Tazbir, *Filip Melanchton w pamięci Polaków*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1996, t. 40, s. 15).

¹² Por. S. Wyszomirski, *Rękopiśmienny epigramat De monarchiis Filipa Melanchtona ze zbiorów Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu*, „Folia Toruniensia” 2017, t. 17, s. 20; P. Paluchowski, A. Szarszewski, *Reformacja w szkole. Program nauczania z 1539 roku autorstwa Andreasa Aurifabera*, „Gdański Rocznik Ewangelicki” 2019, t. 13, s. 14; A. Modlińska-Piekarczyk, *Doktryna i polityka w łacińskiej poezji biblijnej śląskich uczniów Filipa Melanchtona*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2017, t. 60, s. 196.

dze w duchu teologii reformacyjnej. Jego wykładów słuchały setki młodych ludzi nie tylko z Niemiec, ale także z innych krajów europejskich, w tym również z Polski¹³. Osoby te po ukończeniu edukacji pod okiem Melanchtona wracały do swoich krajów, rozpowszechniając zapatrywania luterzańskie¹⁴. Niemiecki humanista cenił studentów z Polski i Czech, w odróżnieniu od Lutra wypowiadając się z uznaniem o Słowianach. Reformator prowadził nawet stancję dla polskich studentów, aby mogli oni w spokoju studiować w Wittenberdze¹⁵. Melanchton znany jest także jako autor licznych podręczników (używanych w wielu krajach europejskich, w tym na Litwie i w Polsce¹⁶) oraz organizator szkolnictwa protestanckiego w Niemczech¹⁷. Współpracownik Lutra opublikował zatem podręczniki z zakresu teologii, etyki, antropologii, gramatyki języka greckiego, retoryki, dialektyki, historii, a nawet geografii i fizyki¹⁸. Jednym z ważniejszych wśród nich, który można także potraktować jako pierwszą dogmatykę ewangelicką oraz próbę usystematyzowania rodzącej się teologii luterńskiej, jest praca *Loci communes rerum theologicarum* (1521)¹⁹, o której napiszemy więcej poniżej.

Pomimo że Melanchton bardziej poświęcił się filologii niż teologii *sensu stricto*, to jednak napisał on dzieła teologiczne uchodzące za najważniejsze księgi symboliczne²⁰ ewangelicyzmu augsburskiego: *Konfesję augsburską* i *Apologię Konfesji augsburskiej*²¹. To właśnie w nich zawarte są fundamentalne doktryny, na których opiera się teologia luterńska. *Konfesja augsburska*, zwana też *Augustaną*, została przedstawiona 25 czerwca 1530 r. cesarzowi Karolowi V na sejmie Rzeszy w Augsburgu jako oficjalne stanowisko teologiczne niemieckich ewangelików. W zamierzeniu Melanchtona miała

¹³ Por. K. Karski, *Filip Melanchton jako reformator*, op. cit., s. 25. Zob. o studentach polskich i litewskich na niemieckich uczelniach w XVI i XVII w. D. Żołądź-Strzelczyk, *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996, s. 110–149; W. Krasinski, op. cit., s. 84–85.

¹⁴ Por. M. Nowicki, *Wartość wychowania w rodzinie luterńskiej w piśmiennictwie staropolskim XVI i XVII wieku*, „Studia Edukacyjne” 2019, nr 54, s. 107.

¹⁵ Por. J. Tazbir, *Filip Melanchton*, op. cit., s. 6–8; A. Wagner, *Wolumin z księgozbioru Mikołaja Korycińskiego z rękopiśmiennym fragmentem tekstu Filipa Melanchtona*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2014, t. 58, s. 128–129; J. Mańlek, *Marcin Luter a Polska*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1984, nr 3, s. 287.

¹⁶ Por. J. Tazbir, *Reformacja – kontrreformacja – tolerancja*, Wrocław 1996, s. 52.

¹⁷ Por. J. Sekulski, *Księgozbiór teologiczny w bibliotece gimnazjum elbląskiego (XVII i XVIII w.)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1984, nr 3, s. 227.

¹⁸ Por. K. Karski, *Filip Melanchton jako reformator*, op. cit., s. 24.

¹⁹ Por. M. Osęka, *Topika „Loci communes” (1521) Filipa Melanchtona. Rozważania nad XVI-wiecznym podręcznikiem ewangelickiej teologii systematycznej*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2007, R. 23, nr 1–2(60–61), s. 127; W. Gastpary, *Historia Kościoła. Okres nowożytny*, Warszawa 1975, s. 59–61.

²⁰ W księgach symbolicznych, zwanych też wyznaniowymi, streszczone są doktryny poszczególnych Kościołów ewangelickich.

²¹ Por. S. Wyszomirski, op. cit., s. 20; J. Froniewski, *Sakrament namaszczenia chorych w nauczaniu XVI-wiecznych Ojców Reformacji*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2014, t. 22, nr 1, s. 55; P. Kominek, *Symbolika sakramentu Eucharystii w nauce katolickiej i protestanckiej w XVI wieku*, „Almanach Historyczny” 2019, t. 21, s. 46.

być ona podstawą porozumienia ze zwolennikami papieżstwa. Pomimo umiarkowanego tonu wywodów zawartych w *Augustanie* spotkały się one z krytyką ze strony rzymskich katolików. W tej sytuacji, jeszcze w trakcie obrad sejmku, Melanchton zaprezentował *Apologię Konfesji augsburskiej*, w której uszczegółowił tezy zapisane w *Konfesji* oraz odpowiedział na zarzuty wysuwane wobec nich przez teologów związanych z biskupem Rzymu²². O ważnej roli *Augustany* w luteranizmie może świadczyć fakt, iż luteranie widzieli w niej ewentualną płaszczyznę porozumienia teologicznego nie tylko ze zwolennikami papieżstwa, ale również z ewangelikami reformowanymi. Dodajmy jednak, że ich oczekiwania się nie spełniły, gdyż teolodzy rzymskokatolicki *a priori* uważali ją za hereetycką, natomiast ewangelicy nurtu helweckiego mieli swoje własne księgi symboliczne, w Polsce zaś promowali *Konfesję sandomierską* (1570), kierując się nadzieją, że stanie się ona wspólnym dokumentem wyznaniowym polskich luteranów, reformowanych i braci czeskich²³. Ostatecznie *Konfesję sandomierską* zaakceptowali zamieszkali w naszym kraju bracia czescy, łącząc się w XVII w. z polskimi ewangelikami reformowanymi w jednym Kościele Ewangelicko-Reformowanym, atoli luteranie woleli pozostać przy *Augustanie*²⁴.

Innym ważnym tekstem teologicznym Melanchtona, zaliczanym do ewangelicko-augsburskich ksiąg symbolicznych, jest *Traktat o władzy i prymacie papieża*. Dzieło to zostało sporządzone z myślą o soborze Kościoła Zachodniego, który początkowo miał się odbyć w Mantui. Zarówno ewangelicy augsburscy, jak i reformowani mieli nadzieję, że uda się na nim porozumieć z hierarchami katolickimi i przekonać ich do konieczności odnowienia Kościoła w oparciu o Pismo Święte i najstarsze tradycje kościelne. Jak wiadomo, ostatecznie na obrady soborowe wybrano Trydent, do którego nie zaproszono teologów ewangelickich, a zebrani na soborze zwolennicy papieżstwa główny nacisk położyli na ujednoczenie i rozbudowanie doktryn powstałych w późnym średniowieczu. Protestantów natomiast obłożono anatemami, co ostatecznie przypieczętowało podział chrześcijaństwa łacińskiego²⁵. Melanchton nie miał więc okazji przedstawić na soborze swojego *Traktatu*. Rozprawa ta pozostała jednak w jego dorobku, stanowiąc ważne uzupełnienie luterskich pism wyznaniowych.

Melanchton uważał, że niezwykle istotną rolę w przekazywaniu ideałów, wartości i doktryn reformacyjnych odgrywa szkolnictwo. Z tego powodu sporą część swojej aktywności przeznaczył na reformę szkół niemieckich w duchu humanizmu i teologii ewan-

²² Por. M. Hintz, *Prymat papieski*, op. cit., s. 129, 131.

²³ Por. K. Karski, *Symbolika*, op. cit., s. 148.

²⁴ R.M. Leszczyński, *Mikołaj Rej i wychowanie dla cnoty w „Żywocie człowieka poczciwego”*. Studium filozoficzno-teologiczne, Warszawa 2020, s. 8–9; J. Dworzaczkowa, *Bracia czescy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1997, s. 29, 115–123.

²⁵ Por. R.M. Leszczyński, *Ojcowie Reformacji i filozoficzne wątki ich teologii*, Warszawa 2010, s. 72; M. Hintz, *Prymat papieski*, op. cit., s. 132.

gelickiej²⁶, otrzymując w związku z tym tytuł *Nauczyciela Niemiec*²⁷. W przedsięwzięciu owym wspierał go Marcin Luter. Obydwaj reformatorzy pojmowali szkolnictwo jako:

seminarium ecclesiae. Na terenie Księstwa Saksonii Filip Melanchton (w porozumieniu z Marcinem Lutrem) stworzył organizację szkół, tzw. saską organizację szkolną (sächsische Schulordnung), oraz opracował dla niej ordynację, która stała się wzorem dla szkolnictwa innych krajów protestanckich²⁸.

Z całą pewnością można rzec, iż *Praeceptor Germaniae* wytyczył kierunek edukacji humanistycznej i teologicznej niemal we wszystkich szkołach luterańskich na terenie Niemiec, jak również poza za swą germańską ojczyzną, podając zalecenia i wzory dotyczące edukacji ewangelickiej²⁹. Kontynuacją osiągnięć Melanchtona:

był system szkolny stworzony przez słynnego pedagoga Jana Sturma. Od roku 1538 aż do śmierci w 1581 r. kierował on szkołą miejską w Strasburgu. Zjeżdżała się do niej młodzież z całej Europy, dzięki czemu sława Sturma, a przede wszystkim jego system nauczania, rozprzestrzeniły się po całym kontynencie³⁰.

W szkołach kierujących się postulatami edukacyjnymi Melanchtona kładziono „nacisk na nauczanie młodzieży łaciny i retoryki – czemu miało służyć zapoznawanie jej z literaturą klasyczną – oraz na wpajanie głównych zasad protestantyzmu”³¹. Melanchton przykładał również wielką wagę do nauczania języka greckiego, zalecając lekturę poetów i filozofów helleńskich (np. Arystotelesa, Platona czy Homera) w oryginale greckim, a nie w średniowiecznych przekładach na łacinę, które – w jego opinii – były często słabe. Krytykował przy tym lekceważenie języka greckiego przez łacińskie średniowiecze. Osoby pragnące zajmować się teologią na poziomie wyższym powinny także – zdaniem Melanchtona – przyswoić sobie język hebrajski³². Prawdziwy teolog musi poznać dobrze *humaniores disciplinas*, gdyż jedynie wtedy będzie potrafił należycie formułować swoje twierdzenia w trakcie pisania tekstów teologicznych lub wygłaszania kazań. Zarówno teologowie, jak i przedstawiciele innych dyscyplin powinni doskonalić umiejętność postu-

²⁶ Por. F. Drtina, *Idealy wychowania*, „Studia z Teorii Wychowania” 2014, t. 5, nr 1(8), s. 37.

²⁷ Por. M. Osęka, *Topika*, op. cit., s. 127; P. Stawiński, *Dziedzictwo reformacji. Wymiar społeczno-kulturowy*, „Studia Sociologica” 2017, t. 9, nr 2, s. 6–7.

²⁸ M. Kuran, *Rola szkolnictwa jezuickiego w kształtowaniu wspólnoty europejskiej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2010, t. 13, s. 35; zob. też P. Paluchowski, A. Szarszewski, op. cit., s. 15.

²⁹ Por. A. Modlińska-Piekarz, *Doktryna i polityka*, s. 196–197, s. 33; J. Budzyński, *Nauka religii i modlitwa w dawnych szkołach humanistycznych (na przykładzie Śląska XVI–XVIII wieku)*, „Język – Szkoła – Religia” 2007, nr 2, s. 35.

³⁰ Ibidem.

³¹ J. Sekulski, op. cit., s. 227. Zob. też B. Burda, *Nowoczesne koncepcje pedagogiczne w zakresie szkolnictwa średniego na środkowym Nadodrze w okresie wczesnonowożytnym (XVI–XVIII wiek)*, „Studia Zachodnie” 1999, t. 4, s. 75.

³² Por. K. Karski, *Filip Melanchton jako reformator*, op. cit., s. 27, 47.

giwania się językiem ojczystym oraz językami klasycznymi, język jest bowiem medium myślenia i środkiem ujmującym rzeczywistość, z tego powodu w szkołach wszystkich poziomów należy odbywać ćwiczenia z zakresu gramatyki, leksyki, stylistyki i retoryki³³. W nauce logicznego i precyzyjnego myślenia oraz wysławiania się pomaga filozofia. Filozofowie wypracowali wszak metody poprawnej argumentacji, które wypada od nich przejść, dlatego też w szkołach ewangelickich należy wykładać filozofię. Dyscyplina ta przydaje się także przy wychowaniu moralnym młodych ludzi, ucząc cnotliwego życia i kształtując pozytywnie *habitus* wychowanków, cnoty można bowiem do pewnego stopnia się nauczyć (w czym Melanchton zgadzał się z Arystotelesem), stając się przez to dobrym i sumiennym obywatelem³⁴. Wszyscy adepci szkół protestanckich powinni posiadać również choćby podstawową wiedzę z zakresu teologii ewangelickiej i umiejętności egzegezy Biblii. Oczywiście w przypadku teologów zakres tego typu wiedzy, którą muszą oni posiadać, znacznie się zwiększa³⁵.

W intencji *Nauczyciela Germanii* wszystkie powyższe przedsięwzięcia edukacyjne mają na celu wychowanie ludzi świątłych, cnotliwych i pobożnych, co ma owocować rozwojem Kościoła, albowiem zasadniczym motywem troski o szkolnictwo jest – w przekonaniu reformatora – rozkwit chrześcijaństwa³⁶. Wysoki poziom edukacji nie jest więc dla Nauczyciela Niemiec celem samym w sobie, ale narzędziem służącym do wzmocnienia Kościoła i ruchu reformacyjnego. Inaczej mówiąc, za wysiłkami Melanchtona na rzecz reformy szkolnictwa niemieckiego stały motywy religijne i teologiczne, które były zasadniczym motorem jego pracy pedagogicznej.

Istotną pomocą w edukacji teologicznej ewangelików, tak ważnej przecież dla Melanchtona, był wspomniany już powyżej podręcznik jego autorstwa *Loci communes rerum theologiarum* (1521), pełniący również rolę pierwszej dogmatyki ewangelicko-augsburskiej. Melanchtonowe *Loci* nie jest co prawda dziełem tak monumentalnym i rozległym, jak rozprawa genewskiego reformatora Jana Kalwina pt. *Institutio Christianae religionis*, której rolę w rozwoju teologii protestanckiej można śmiało przyrównać do znaczenia *Sumy teologicznej* Tomasza z Akwinu dla rzymskiego katolicyzmu, ale niewątpliwie stanowi przykład bardzo dobrze napisanego tekstu z teologii systematycznej³⁷. Zapewne

³³ Por. ibidem, s. 31, 57–58.

³⁴ Por. ibidem, s. 32, 36, 56–57.

³⁵ Por. ibidem, s. 37, 49.

³⁶ Por. ibidem, s. 43.

³⁷ Według Bernarda Cottreta ze względu na szczegółowość i rozległość wywodów Kalwina zawartych w traktacie dogmatycznym *Institutio Christianae religionis* „Do Nauki religii chrześcijańskiej wkracza się jak gdyby do katedry, jakby do gigantycznego gmachu, w którym porządek słów, paragrafów i rozdziałów głosi chwałę Boga i ludzkiej przedsiębiorczości. [...] Nauka jest gmachem z kamienia, gmachem, który ma być trwały [...], to jakby katedra zbudowana przez czas, w której każdy filar, każdy pilaster ma swoją historię” (B. Cottret, *Kalwin*, tłum. M. Milewska, Warszawa 2000, s. 322). *Loci* Melanchtona zapewne taką gigantyczną katedrą nie są, niemniej jednak dzieło to stanowi bardzo istotny krok naprzód w rozwoju protestanckiej teologii systematycznej.

dlatego Kalwin zdecydował się zarekomendować pracę Melanchtona swoim zwolennikom, pomimo że jego teologia różniła się pod pewnymi względami od ewangelicko-augsburskich koncepcji Nauczyciela Niemiec. Kalwin zdawał sobie oczywiście sprawę z owej odmienności, twierdził jednak, że *Loci* są tak znakomite, iż różnice teologiczne pomiędzy nim a Melanchtonem można w tym wypadku pominąć³⁸. A przecież Reformator Genewy napisał i opublikował *Institutio*, które miało szereg łacińskich i francuskich wydań, chcąc więc zapewnić ewangelikom reformowanym dzieło z zakresu dogmatyki, nie potrzebował sięgać po książki teologów luterańskich, gdyż sam był autorem znacznie większej rozprawy z tej dziedziny. Pochwały Kalwina pod adresem tekstu Melanchtona świadczą o ważności i jakości *Loci communes*, a także o tym, iż dzieło to wyszło poza krąg Reformacji luterańskiej, znajdując uznanie i odbiorców wśród ewangelików nurtu helweckiego na czele z Janem Kalwinem.

Loci communes rerum theologicarum oceniał także bardzo wysoko Marcin Luter, stawiając je ponad swymi pismami. Uważał nawet, że opracowanie Melanchtona powinno wyprzeć jego teksty, ponieważ były one pisane w pośpiechu i pod wpływem rozgrywających się wydarzeń, dlatego też „stanowią jakiś bezkształtny i nieskładny chaos, który dziś nawet i mnie samemu trudno byłoby przyprowadzić do porządku”³⁹. Z tego powodu – wyznawał Luter w *Przedmowie do pism łacińskich* (1545) –

Długo i mocno opierałem się tym, którzy pragnęli wydać drukiem moje książki, czy raczej, powiedzmy, tę mieszaninę moich elaboratów, już to dlatego, że nie chciałem, aby moje nowości przysłoniły prace dawnych autorów i odciągnęły czytelnika od ich czytania, już to dlatego, że posiadamy obecnie, z łaski Boga, ogromną ilość książek metodycznych – celują wśród nich *Loci communes* Filipa – które mogą świetnie i w sposób aż nadto wystarczający wykształcić teologa i biskupa, aby stał się biegły w głoszeniu nauki pobożności⁴⁰.

Z zacytowanej wypowiedzi wittenberskiego Reformatora wynika, że sądził on, iż *Loci communes rerum theologicarum* posiadają podwójne zastosowanie. Po pierwsze, zbierają i systematyzują teologię ewangelicyzmu nurtu niemieckiego, porządkując chaos, z którym mamy do czynienia w jego, czyli Lutra, pracach. Są więc *Loci communes* czymś w rodzaju dogmatyki ewangelickiej, wprowadzającej ład w powstające doktryny luterańskie. Po drugie – zdaniem Lutra – mogą być one traktowane jako podręcznik, przy pomocy którego można wykształcić teologów ewangelickich, aby mogli oni prawdziwie i pobożnie nauczać swoje zbory⁴¹. Zauważmy, że w opinii Lutra nie jest to pierwszy lepszy podręcznik, lecz dzieło, z którego swoją wiedzę o teologii powinni czerpać także biskupi

³⁸ Por. M. Osęka, *What the emerging Protestant theology was about. The Reformation concept of theological studies as enunciated by Philip Melanchthon in his prologomena to all latin and german versions of Loci*, „Perichoresis” 2017, t. 15, nr 3, s. 22.

³⁹ M. Luter, op. cit., s. 91.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Słowo *zbor* oznacza *eklezyję*, wspólnotę, zgromadzenie osób wierzących w Chrystusa, a nie – jak często sądzą osoby niewprowadzone w teologię ewangelicką – budynek użytkowany przez protestantów.

odnowionego Kościoła. *Loci communes* są więc – według ks. Marcina – podręcznikiem z najwyższej półki, przeznaczonym do kształcenia luterańskich elit. Nie jest to zatem czytanka dla dzieci ze szkoły niedzielnej, ale zaawansowana teologicznie lektura, na której należy oprzeć edukację liderów Kościoła ewangelickiego. Stawiając sprawę w taki sposób, Luter przedstawił Melanchtona jako doktora Kościoła, który ma prawo nauczać teologów i biskupów, a jego *Loci* uczynił jednym z najważniejszych tekstów doktrynalnych ewangelicyzmu niemieckiego.

Postaramy się teraz wyjaśnić znaczenie nazwy *loci*, określić, czym są *loci* w teologii oraz w myśli Melanchtona. Otóż według ks. Czesława Bartnika:

loci theologici – po polsku *miejsca teologiczne* – nawiązują [...] do dziedziny dowodzenia prawdopodobnego, perswazyjnego oraz do sztuki prowadzenia dialogu, polemik, sporów, co Arystoteles nazwał *topiką* (*topos* po grecku znaczy *miejsce*). Dlatego w starożytnej Grecji i Rzymie *topika* była stosowana przede wszystkim w retoryce, sądownictwie, w dysputach, ideologii społecznej. Były to zhierarchizowane odpowiednio *miejsca*, zbiory zdań, sentencji, sądów, prawideł, skąd czerpano praktyczne argumenty do wystąpień. Bardziej ogólny charakter miały *loci communes* (*miejsca wspólne*), czyli sentencje, sądy, zasady, prawa – mające znaczenie dla kształtowania kategorii i pojęć ogólnych. [...] Do *topiki* klasycznej, czyli do teorii miejsc argumentacji praktycznej nawiązała teologia katolicka, zwłaszcza na Zachodzie, gdzie bardziej rozwijano metodologię teologiczną i gdzie zbiory argumentacyjne nazwano *loci theologici*: Boethius, Gilbert z Poitiers, Alanus ab Insulis, dialektycy średniowieczni, św. Tomasz z Akwinu, Rudolf Agricola (Huismann) i inni. Jednak nie mogła to być prosta adaptacja klasycznej *topiki* naturalnej, dla której podstawą dowodzenia – jak u Cicerona – było naturalne przekonanie zbiorowości ludzkiej. W chrześcijaństwie liczył się przede wszystkim związek jakiejś opinii z Objawieniem, chodziło jakby o stopień *odległości* od Objawienia, czy raczej o *stopień bliskości*. Prawda chrześcijańska bowiem nie jest dostępna naszemu poznaniu wprost i bezpośrednio, np. nie mogę sam poznać, że Bóg mnie kocha, że Jezus z Nazaretu jest Synem Bożym, [...] lecz poznaję to pośrednio, na podstawie autorytetu Jezusa jako Objawiciela, który te prawdy objawił. Jest to więc poznanie z autorytetu. Ale i poznanie z autorytetu ma swoją hierarchię, stopnie, *miejsca*⁴².

Jak się okazuje, wykorzystując metodę *loci*, Melanchton odwoływał się z jednej strony do antyku, z drugiej kontynuował średniowieczne tradycje kościelne. Dokładnie mówiąc, Reformator z Palatynatu przeniósł do teologii z retoryki, a konkretnie do egzegezy tekstów biblijnych, metodę wyodrębniania w nich *loci communes*, czyli *punktów podstawowych*, lub – jak pisze Bartnik – *miejsc wspólnych*⁴³. Melanchton zastosował ową meto-

⁴² Cz.S. Bartnik, *Znaczenie koncepcji „loci theologici” dziś*, „*Salvatoris Mater*” 2000, 2, nr 2–1, s. 295–296.

⁴³ Osęka tłumaczy termin *loci communes* jako *wspólne pola*. Jego zdaniem „poprzez kategorię *loci communes* rozumie się *wspólne pola*, w których zawiera się i koncentruje to, co niezbywalne (*necessaria*) w danej dyscyplinie. Służą one nie tylko treściowemu ogarnięciu danej dyscypliny, lecz także wyznaczają kierunek badań, tzn. mają jednocześnie funkcję referującą i projektującą. Pojęcie *topos* (*locus*) wydaje się być w samych jeszcze *Topikach* (*Topica*) Arystotelesa używane intuicyjnie na oznaczenie «siedliska dowodów i argumentów». Dopiero renesansowi myśliciele, tacy jak R. Agricola, przyczynili się do uściślenia terminu i uczynili z retorycznej dyskusji nad *loci communes* dyskusję nad polem badań *humantiora* i strukturą przedstawiania wyników” (M. Osęka, *Topika*, op. cit., s. 134).

dę na przykład podczas egzegezy *Listu do Rzymian* autorstwa Pawła z Tarsu. Luterkański humanista wydobyl z owego pisma *loci communes*, a więc punkty podstawowe dla jego teologii, czyli kluczowe zagadnienia, wokół których zbudował następnie swoją refleksję dogmatyczną. Melancthon wskazał zatem w *Liście do Rzymian* na następujące *loci communes*: zagadnienie wolnej woli człowieka, problem grzechu, Zakonu, Ewangelii, łaski, usprawiedliwienia z wiary, relacji pomiędzy Starym a Nowym Testamentem, zagadnienie chrztu, pokuty, spowiedzi, Wieczerzy Pańskiej (Eucharystii), miłości, zwierzchności i gorszenia bliźnich⁴⁴. Metodę egzegetyczną zastosowaną w trakcie analizy listu apostoła Pawła oraz wnioski teologiczne płynące z jej użycia przeniósł następnie Reformator do swojego podręcznika z zakresu dogmatyki, dzieląc tekst *Loci communes rerum theologicarum* na tytułowe punkty podstawowe⁴⁵.

Melancthon wyróżnił zatem w swoim dziele następujące *loci communes*:

- 1) *De hominis viribus adeoque de libero arbitrio*,
- 2) *De peccato*,
- 3) *De lege*,
- 4) *De evangelio*,
- 5) *De gratia*,
- 6) *De iustificatione et fide*,
- 7) *De discrimine veteris ac novi testamenti*,
- 8) *De signis*
- 9) *De caritate*
- 10) *De magistratibus*
- 11) *De scandalo*.

Reformator w pierwszych trzech *loci* porusza zagadnienia antropologiczne dotyczące wolności ludzkiej woli, następnie zniewolenia człowieka przez grzech i możliwości (czy też raczej niemożliwości) wypełniania przez ludzi Bożego Prawa (Zakonu). Następnie w punktach 4–6 zajął się kwestią zbawienia człowieka, oczyszczenia go z grzechu i uświęcenia. W tej części *Loci communes* wysuwa się na plan pierwszy zagadnienie kluczowe dla teologii ewangelickiej, a mianowicie problem zbawienia z łaski przez wiarę. Melancthon napisał tu kolejno o roli Ewangelii w zbawieniu człowieka, zbawczej łasce Bożej oraz o usprawiedliwieniu grzesznika z wiary. Kolejne rozdziały podręcznika poświęcone są egzystencji człowieka usprawiedliwionego we wspólnocie Kościoła. W punkcie siódmym Reformator starał się ustalić relację pomiędzy Starym i Nowym Przymie-

⁴⁴ Por. I. Gnot, *Melancthon jako dogmatyk*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 1997, R. 13, z. 2(40), s. 10–11.

⁴⁵ Jednym z ćwiczeń egzegetycznych, które Melancthon zalecał studentom uniwersytetu w Wittenberdze, była lektura *Listu do Rzymian* pod kątem zawartych w nim *loci communes*. Na podstawie wyodrębnionych w owym liście *loci* student musiał egzegezować następnie kolejne księgi biblijne: *List do Galacjan*, *Kolosan* oraz *Ewangelie* (por. K. Karski, *Filip Melancthon jako reformator*, op. cit., s. 36). W ten sposób na podstawie lektury Biblii opracowywał on stopniowo swoje własne *loci communes* oraz, oczywiście, idącą w ślad za tym dogmatykę.

rzem, Ewangelią a Zakonem. Uzasadnia w nim ich jedność, atoli wskazując również na różnice zachodzące pomiędzy nimi. *Locus* ósmy dotyczy luterkańskiej sakramentologii zarówno w ujęciu ogólnym, jak i szczegółowym. Reformator przedstawia w nim naturę sakramentów (sakramentologia ogólna), pojmując je jako jeden z czynników konstytuujących Kościół. Zajmuje się także sakramentologią szczegółową, rozwijając luterkańską naukę o chrzcie i Wieczerzy Pańskiej. Uznaje on obydwie sakramenty za widzialne znaki niewidzialnej łaski Bożej oraz materialne środki jej przekazywania człowiekowi przez Boga. Trzy ostatnie *loci* odnoszą się zaś do etyki. Ideałem człowieka jest w nich *homo sanctificatur*, który prowadzony przez Bożą łaskę wydaje owoce w postaci dobrych uczynków.

Z powyższego wynika, że dzieło Melanchtona ułożone jest w sposób charakterystyczny i typowy dla tego rodzaju tekstów teologicznych. Zaczyna się od omówienia upadku i grzechu człowieka, następnie jego autor przechodzi do przedstawienia drogi zbawiania przygotowanej dla ludzi przez Boga, kończy zaś zagadnieniami eklezjologicznymi, sakramentologicznymi i moralnymi. Inaczej rzecz ujmując, opracowanie Melanchtona zbudowane jest według następującego schematu: antropologia – soteriologia – eklezjologia i sakramentologia – etyka⁴⁶.

Teologia pierwszego wydania *Loci communes rerum theologicarum* jest zasadniczo zbieżna z koncepcjami Lutera, jak również z poglądami wyrażonymi przez Melanchtona w *Konfesji augsburskiej* i w jej *Apologii*. Melanchton jawi się w *Loci communes* jako głosiciel Lutrowej teologii⁴⁷. Człowiek jest – według niego – upadłym grzesznikiem, który zerwał swoją relację z Bogiem, ulegając alienacji⁴⁸. Nie jest on w stanie sam z siebie wypełnić Bożego Prawa ani zasłużyć na zbawienie. Jedynie Boża łaska ofiarowana człowiekowi bez żadnych zasług z jego strony jest w stanie nawrócić go do Boga, wymazać ludzki grzech, usprawiedliwić i uświęcić osobę wierzącą. Za sprawą łaski rodzi się w grzeszniku pragnienie prowadzenia życia zgodnego z Bożą wolą. Łaskę zaś przyjmujemy wiarą⁴⁹. Melanchton propaguje więc w swym podręczniku jedną z fundamentalnych zasad ewangelicyzmu – *sola gratia et sola fide*. Z drugiej strony w Melanchtonowym *Loci* pojawia się myśl, którą Reformator powtórzy później także w *Augustanie* w następujący sposób:

O wolnej woli Kościoły nasze uczą, że wola ludzka ma pewną swobodę w wypełnianiu sprawiedliwości cywilnej i w wyborze tego, co podlega władzy rozumu, wszakże bez Ducha Świętego nie ma mocy wypełniania sprawiedliwości Bożej lub duchowej, jako że „człowiek zmysłowy nie pojmuje tych rzeczy, które są Ducha Bożego”⁵⁰.

⁴⁶ Por. M. Osęka, *Topika*, op. cit., s. 132.

⁴⁷ Por. R.M. Leszczyński, *Ojcowie*, op. cit., s. 74.

⁴⁸ K. Karski, *Filip Melanchton jako reformator*, op. cit., s. 53.

⁴⁹ W. Niemczyk, *Historia dogmatów*, Warszawa 1961, s. 182; E.E. Cairns, *Z chrześcijaństwem przez wieki. Historia Kościoła powszechnego*, tłum. i red. R. Słapik, Katowice 2003, s. 182.

⁵⁰ F. Melanchton, *Konfesja augsburska*, XVIII, w: *Wybrane księgi symboliczne Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*, tłum. A. Wantuła, W. Niemczyk, Warszawa 1980, s. 143.

Krótko mówiąc, człowiek – zdaniem Melanchtona – nie może zbawić siebie swoimi uczynkami, zapracować na swoje zbawienie, potrafi jednak do pewnego stopnia zachowywać się przyzwoicie jako obywatel i uczestnik społeczeństwa ludzkiego. W późniejszych pismach Melanchtona tendencja do przyznawania człowiekowi zdolności do prowadzenia życia cnotliwego w wymiarze społecznym będzie się nasilać. Odchodząc stopniowo od twardego luteranizmu, Melanchton znacznie uprawiać etykę z mocno podkreśloną aretologią, od której na ogół stronił Luter, gdyż wydawała mu się zbyt nasycona filozofią. Na dodatek Reformator z Palatynatu będzie otwarcie starał się pogodzić ewangelicką teologię moralną z etyką filozoficzną. Przyzna on zatem, że poganie (osoby niewierzące) mogą osiągnąć pewien stopień doskonałości moralnej, gdyż w każdym człowieku zapisane jest z woli Bożej naturalne prawo moralne, pokrywające się z przykazaniami Dekalogu. W związku z tym wśród niewierzących zdarzają się osoby cnotliwe, które pozytywnie różnią się pod względem kwalifikacji moralnych od ludzi świadomie odrzucających cnotę. Nie są one jednak w stanie zaspokoić swoim przyzwoitym postępowaniem sprawiedliwości doskonałego Boga, dlatego zabawienie osiągamy jedynie z łaski przez wiarę⁵¹. Zasada *sola gratia et sola fide* została więc przez Melanchtona zachowana, osłabił on jednak wynikającą z łaski Bożej wyjątkowość cnót chrześcijańskich, ponieważ osiągnięcie cnót naturalnych możliwe jest również przez osoby nieposiadające zbawczej łaski Boga.

Różnice pomiędzy teologią Lutra i Melanchtona, ledwo widoczne w pierwszym wydaniu *Loci communes rerum theologicarum*, powiększyły się wyraźnie po śmierci pierwszego z Reformatorów⁵². Na dodatek Melanchton, po przejściowej porażce politycznej i militarnej w roku 1548 sojuszu niemieckich księstw protestanckich, czyli Związku Szmalkaldziego, opracował tzw. *Interim lipskie*. Dokument ten zbliżał wyraźnie pod względem doktrynalnym niemiecki ewangelicyzm do rzymskiego katolicyzmu. W latach 1548–1555 został on narzucony ewangelikom za zgodą Melanchtona przez rzymskich katolików. Wszystko to wywołało w ultraluteranach (gnezjoluteranach) niezadowolenie z poczynań Melanchtona. Pojawiły się nawet zarzuty, iż zdradził on Reformację⁵³. Otwarty konflikt pomiędzy zwolennikami Melanchtona (filipistami) a gnezjoluteranami rozgorzał na dobre w latach 1555–1577. Był on na tyle poważny, iż groził rozbięciem Kościoła ewangelickiego w Niemczech. Ostatecznie jednak w roku 1577 zwaśnione strony zawarły kompromis teologiczny, przyjmując tzw. *Formułę zgody*. Melanchton nie doczekał zakończenia sporu, gdyż zmarł 15 kwietnia 1560 r. Wydaje się, iż jego ugodowa postawa wobec rzymskiego katolicyzmu wpłynęła na to, że jest on postrzegany przez ewangeli-

⁵¹ R.M. Leszczyński, *Ojcowie*, op. cit., s. 74–82; idem, *Główne problemy i kierunki w filozofii*, Warszawa 2010, s. 42–44; M. Hintz, *Hermeneutyczna funkcja ewangelickiej etyki teologicznej*, „Rocznik Teologiczny” 2017, 59, z. 4, s. 785–786; J. Tazbir, *Filip Melanchton*, op. cit., s. 10; K. Karski, *Filip Melanchton jako reformator*, op. cit., s. 53–55.

⁵² R.M. Leszczyński, *Ojcowie*, op. cit., s. 72.

⁵³ W. Gastpar, op. cit., s. 58; K. Karski, *Filip Melanchton w 500. rocznicę urodzin*, „Myśl Protestancka” 1997, nr 4, s. 35.

ków augsburskich jako postać drugoplanowa, przysłonięta dokonaniem reformatorskim ks. Marcina Lutra. Stało się tak pomimo imponującego dorobku Reformatora z Palatynatu, do którego należy również pierwszy podręcznik dogmatyki luterańskiej – *Loci communes rerum theologicarum*.

Bibliografia

- Bartel O., *Jan Łaski*, Warszawa 1999.
- Bartnik Cz.S., *Znaczenie koncepcji „loci theologici” dziś*, „*Salvatoris Mater*” 2000, 2, nr 2–1, s. 295–298.
- Budzyński J., *Nauka religii i modlitwa w dawnych szkołach humanistycznych (na przykładzie Śląska XVI–XVIII wieku)*, „*Język – Szkoła – Religia*” 2007, nr 2, s. 29–57.
- Cottret B., *Kalwin*, tłum. M. Milewska, Warszawa 2000.
- Drtina F., *Ideaty wychowania*, „*Studia z Teorii Wychowania*” 2014, t. 5, nr 1(8), s. 31–54.
- Dworzackowa J., *Bracia czeszy w Wielkopolsce w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1997.
- Burda B., *Nowoczesne koncepcje pedagogiczne w zakresie szkolnictwa średniego na środkowym Nadodrzu w okresie wczesnonowożytnym (XVI–XVIII wiek)*, „*Studia Zachodnie*” 1999, t. 4, s. 73–83.
- Froniewski J., *Sakrament namaszczenia chorych w nauczaniu XVI-wiecznych Ojców Reformacji*, „*Wrocławski Przegląd Teologiczny*” 2014, t. 22, nr 1, s. 51–66.
- Gaspary W., *Historia Kościoła. Okres nowożytny*, Warszawa 1975.
- Gnot I., *Melanchton jako dogmatyk*, „*Studia i Dokumenty Ekumeniczne*” 1997, 13, z. 2(40), s. 9–16.
- Hagstotz G.D., Hagstotz H.B., *Bohaterowie reformacji*, tłum. M. Jaworska, J. Kauc, Warszawa 2008.
- Hintz M., *Hermeneutyczna funkcja ewangelickiej etyki teologicznej*, „*Rocznik Teologiczny*” 2017, R. 59, z. 4, s. 781–801.
- Hintz M., *Melanchton jako etyk*, „*Studia i Dokumenty Ekumeniczne*” 1997, 13, z. 2(40), s. 17–24.
- Hintz M., *Prymat papieski w służbie jedności Kościoła. Perspektywa teologii luterańskiej*, „*Studia Nauk Teologicznych*” 2015, t. 10, s. 123–143.
- Karski K., *Człowiek, który ukształtował oblicze luteranizmu*, „*Jednota*” 1997, nr 2, s. 8–10.
- Karski K., *Filip Melanchton jako reformator szkolnictwa i pedagog*, w: *Elementy pedagogiki religijnej*, red. B. Milerski, Warszawa 1998, s. 22–58.
- Karski K., *Filip Melanchton w 500. rocznicę urodzin*, „*Myśl Protestancka*” 1997, nr 4, s. 32–38.
- Karski K., *Symbolika. Zarys wiedzy o Kościołach i wspólnotach chrześcijańskich*, Warszawa 1994.
- Kominek P., *Symbolika sakramentu Eucharystii w nauce katolickiej i protestanckiej w XVI wieku*, „*Almanach Historyczny*” 2019, t. 21, s. 43–54.
- Kowalska H., *Działalność reformatorska Jana Łaskiego w Polsce 1556–1560*, Warszawa 1999.
- Kraśniński W., *Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce*, t. 1, Warszawa 1986.
- Kuran M., *Rola szkolnictwa jezuickiego w kształtowaniu wspólnoty europejskiej*, „*Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica*” 2010, t. 13, s. 35–44.
- Leszczyński R., *Pisma polemiczne*, Warszawa 2011.
- Leszczyński R.M., *Główne problemy i kierunki w filozofii*, Warszawa 2010.
- Leszczyński R.M., *Mikołaj Rej i wychowanie dla cnoty w „Żywocie człowieka poczciwego”*. *Studium filozoficzno-teologiczne*, Warszawa 2020.
- Leszczyński R.M., *Ojcowie Reformacji i filozoficzne wątki ich teologii*, Warszawa 2010.

- Luter M., *Przedmowa do „Dzieł lacińskich”*, tłum. I. Lichońska, w: *Mysł filozoficzno-religijna Reformacji XVI wieku*, red. L. Szczucki, Warszawa 1972, s. 90–105.
- Małek J., *Marcin Luter a Polska*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1984, nr 3, s. 287–290.
- Melanchton F., *Konfesja augsburska*, w: *Wybrane księgi symboliczne Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*, tłum. A. Wantuła, W. Niemczyk, Warszawa 1980.
- Modlińska-Piekarz A., *Doktryna i polityka w lacińskiej poezji biblijnej śląskich uczniów Filipa Melanchtona*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2017, t. 60, s. 195–233.
- Nowicki M., *Wartość wychowania w rodzinie luteranckiej w piśmiennictwie staropolskim XVI i XVII wieku*, „Studia Edukacyjne” 2019, nr 54, s. 103–122.
- Ośęka M., *Topika „Loci communes” (1521) Filipa Melanchtona. Rozważania nad XVI-wiecznym podręcznikiem ewangelickiej teologii systematycznej*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 2007, R. 23, nr 1–2(60–61), s. 127–138.
- Ośęka M., *What the emerging Protestant theology was about. The reformation concept of theological studies as enunciated by Philip Melancthon in his prologomena to all latin and german versions of Loci*, „Perichoresis” 2017, t. 15, nr 3, s. 21–48.
- Paluchowski P., Szarszewski A., *Reformacja w szkole. Program nauczania z 1539 roku autorstwa Andreasa Aurifabera*, „Gdański Rocznik Ewangelicki” 2019, t. 13, s. 11–24.
- Sekulski J., *Księgozbiór teologiczny w bibliotece gimnazjum elbląskiego (XVII i XVIII w.)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1984, nr 3, s. 227–249.
- Skowronek A., *Drugi po Lutrze*, „Jednota” 1997, nr 2, s. 5–7.
- Stawiński P., *Dziedzictwo reformacji. Wymiar społeczno-kulturowy*, „Studia Sociologica” 2017, t. 9, nr 2, s. 5–9.
- Tazbir J., *Filip Melanchton w pamięci Polaków*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1996, t. 40, s. 5–16.
- Tazbir J., *Reformacja – kontrreformacja – tolerancja*, Wrocław 1996.
- Tys A.T., *Początki wyznania ewangelicko-reformowanego w Rzeczypospolitej, Biblia brzeska – historia, język, teologia*, red. R.M. Leszczyński, Łódź 2013, s. 12–28.
- Uglorz M., *Marcin Luter – Ojciec Reformacji*, Bielsko-Biała 1995.
- Wagner A., *Wolumin z księgozbioru Mikołaja Korycińskiego z rękopiśmiennym fragmentem tekstu Filipa Melanchtona*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2014, t. 58, s. 123–137.
- Wyszomirski S., *Rękopiśmienny epigramat De monarchiis Filipa Melanchtona ze zbiorów Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu*, „Folia Toruniensia” 2017, t. 17, s. 219–229.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996.